

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUŻALNI: subskrypcja z dostawą pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakcji, komunikaty—50 gr. za m. jednocyfrowy, ogłoszenia reklamowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Nowe konstelacje

Doświadczenia kilku lat ostatnich zachwiały w świecie wiarę w skuteczność środków za pomocą których Liga Narodów miała zapoczątkować nową światłą erę w dziejach ludzkości. Ery powszechnego pokoju i powszechnej sprawiedliwości. Pobudki kierujące ruchami i dążeniami wielkich mas ludzkich okazały się silniejsze niż piękne marzenia idealistów, budujących swoje tezy na racjonalnych elementach natury ludzkiej. Łatwiej jest dziś zmobilizować siły ludzkie przeciwko pewnemu układowi rzeczy, przeciwko zasadzie jego nie naruszalności, niż w jego obronie. To też autorzy tezy genewskiej zdołali bardzo podważyć swoje tezy, okazało się, że praktycznie nie jest ona w stanie zapobiec łamaniu prawa, którego miała być stróżem.

Nie wchodząc w tę chwilę w rozważania czy ten kryzys jest ostatecznym bankructwem idei Ligi Narodów czy też zjawiskiem przejściowym. To jest kwestia odrębna i bardzo skomplikowana. Chodzi nam obecnie o wskazanie skutków tego kryzysu na najbliższą przyszłość. Jednym z nich i bardzo wyraźnym jest, dążenie państw do stworzenia sojuszków i bloków, zabezpieczających ich wspólne i w danych warunkach solidarne interesy. Zarysowało się już kilka takich bloków: niemiecko-włosko-węgierski, Mała Ententa i — ostatnio — nabiera aktualności porozumienie francusko-rosyjskie.

Jak wiadomo, delegacja sowiecka w Genewie wyraziła swą zgodę na przyjęcie francuskiego planu bezpieczeństwa. „Jestem szczęśliwy, — oświadczył Litwinow — mogąc zapewnić, że jeżeli nie wszystkie, to w każdym razie niektóre z propozycji francuskiej znalazły zupełne uznanie delegacji sowieckiej... Jestem szczęśliwy, mogąc oświadczyć, że delegacja sowiecka nie stawia żadnego zarzutu francuskiej propozycji i jest gotowa do podpisania obojętnej konwencji”. Umyslnie cytujemy te słowa przewodniczącego delegacji sowieckiej („Leningradskaja Prawda”), by podkreślić zbieżność poglądów sowieckich i francuskich na sprawę bezpieczeństwa powszechnego. Może to być zbieżność pozorna. Politycy sowieccy i francuscy mogą na sprawę bezpieczeństwa zapatrywać się z odmiennych punktów widzenia. Tem niemniej nazwano, wobec całego świata zbieżność poglądów została zmanifestowana. Mówi to bardzo wiele.

Fakt drugi. Jak doniosła Pat-icz-na, 17 b. m. Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSSR ratyfikowało pakt o nieagresji i konwencję konykacyjną między Francją a Sowietami. Zapewne nie jest dziełem przypadku, że termin ratyfikacji wypadł akurat teraz, po zmanifestowaniu analogicznych poglądów delegacji sowieckiej i francuskiej.

Wreszcie, zarówno w prasie francuskiej jak sowieckiej właśnie w ostatnich czasach roi się od wzajemnych reweransów. Już Litwinow dał w Genewie wyraz swemu uznaniu dla konsekwencji i stałości kierownictwa polityki francuskiej. Moskiewskie „Izwestia” w artykule wstępnym nie ukrywają swego zadowolenia, w związku z przychylną oceną stanowiska Litwinowa w Genewie przez znaczny odłam prasy francuskiej. Urzędowka sowiecka wyraża przekonanie, że o ile zasadnicze myśli, którym Litwinow dał w Genewie wyraz będą zrealizowane, sprawa zbliżenia ZSSR z Francją jedynie zyska. „Zbliżenie dwóch krajów, — pisał „Izwestia” — winno się wyrażać w świadomym dążeniu do wzmocnienia stosunków wzajemnych zarówno politycznych jak gospodarczych. Tego rodzaju zbliżenie będzie czynnikiem pokoju na kontynentach europejskim i azjatyckim”. Nastroje francuskie odzwierciedla też na łamach „Izwestii” korespondent urzędowy sowieckiej w Paryżu Jacques Sadoul, pisząc co następuje: „Kilka miesięcy temu wystąpienie Litwinowa w Genewie wywołało w Francji ostrą krytykę, a w najlepszym razie ostentacyjne milczenie. Dziś prasa francuska jednomyślnie i lojalnie Litwinowowi gratuluje, konstatając jego sukces”.

Istotnie radykalny odłam prasy

francuskiej bardzo ciepło ocenia współpracę sowiecko-francuską w Genewie. Głównym promotorem jest w tym względzie były premier Herriot. Wypowiada on na łamach pism lewicowych („Petit Provençal”, „Marianne”) opinie, że bynajmniej nie leży w interesach republiki francuskiej — o jusz z Niemcami, którego zwolennikiem był von Papen. Herriot dopatruje się dla Francji niebezpieczeństwa ze strony Włoch i Niemiec i konstatuje, że Rosja sowiecka dała przez usta swej delegacji w Genewie wyraz poglądom, które Francję zobowiązują i zachęcają. Herriot gratuluje sobie raz jeszcze podpisania paktu o nieagresji z Sowietami. „Trzeba się wyreczyć myśli, — pisze Herriot, — że Francja zdoła zjednać Włochy swą ustepliwością, którą Rzym uważa za słabość. Nie należy żywić żadnych iluzji również w stosunku do obecnych Niemiec, które pragną zniwiecznić dzieło traktatów pokojowych. O ile republika francuska i republika rosyjska porozumiałyby się ze sobą co do rozciągnięcia na inne narody pokojowego paktu francusko-rosyjskiego, byłoby to zdarzeniem pierwszorzędnej wagi, wobec tylu tak niebezpiecznych intryg...”. „Czas otworzyć oczy, — pisze dalej Herriot, — na olbrzymi rezerwuariat ludzki, jakim jest Rosja europejska, ze swymi 162 milionami ludności. Rosja umiała zorganizować groźną armię i lotnictwo. Armia ta powołana jest do odegrania zasadniczej roli w sprawach Dalekiego Wschodu. Świat volens nolens musi zwrócić uwagę na te fakty. Sowiety znajdują zawsze we Francji ludzi, skłonnych do pomocy w dziele pokoju na zewnątrz i ładu na wewnątrz”. Te ostatnie słowa byłego premiera francuskiego i jednego z najczynniejszych polityków francuskich na terenie polityki zagranicznej świadczą niewątpliwie o wielkich postępkach, jakie idea zbliżenia francusko-rosyjskiego we Francji uczyniła.

Ze względu na uregulowanie w roku ubiegłym w analogiczny z Francją sposób stosunków polsko-sowieckich oraz wobec istniejącego od lat przeszło 10-ciu przymierza polsko-francuskiego, porozumienie francusko-sowieckie nie powinno być uważane za ujemną pozycję w sytuacji międzynarodowej Polski. Przeciwnie, w obliczu wypadków i dążeń niemieckich, stworzyć może dla nas szerszą i mocniejszą podstawę dla skutecznego przeciwstawienia się agresji od zachodu.

T. J.

Ponowne zaznaczenie stanowiska Polski w sprawach rozbrojenia.

Nieudana ofenzywa Niemiec na propozycję francuską. — Deklaracja min. Raczynskiego

GENEWA, (Pat). Komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała dziś doniosłą debatę nad zagadnieniem ujednolajnienia służby wojskowej przez zniesienie armii zawodowych, jak Reichswehra, i przez powszechne wprowadzenie krótkiej służby wojskowej.

Przeciwko propozycji francuskiej wystąpił z nową gwałtowną ofensywą delegat niemiecki Nadolny. Reasumując swój punkt widzenia w projekcie rezolucji, Nadolny zażądał od komisji, by oddzieliła na późniejszą dyskusję nad propozycją francuską i zdecydowała załatwić przedewszystkiem kwestię zniesienia broni ofensywnej i ograniczenia materiału wojennego oraz poleciła komitetowi efektywów ustalenie zasad dla zmniejszenia i wyrównania sił zbrojnych. Ten niemiecki projekt rezolucji stoi w jaskrawej sprzeczności z poprzednią uchwałą, według której komisja główna postanowiła: najpierw przeryskutować kwestię ujednolajnienia armii, a dopiero później kwestię materiału.

Doniosła deklarację natury zasadniczej złożył następnie delegat polski minister Raczynski. Stwierdził on, że ramy debaty coraz bardziej się rozszerzają. Delegacja polska od początku zdawała sobie w pełni sprawę, jak bardzo to jest niepożądane. W związku z tem minister Raczynski przypomniał deklarację polską z dnia 6 lutego r. b. Dalej przypomniał, że na początku zapewniano, że dyskusja, która ma miejsce w komisji głównej nad

JAPONJA — CHINY.

Japonja żąda opuszczenia przez Chiny prowincji Jehol.

TOKJO, (Pat). Pragnąc szerzej pokojowego załatwienia sprawy prowincji Jehol, rząd japoński zwrócił się w dniu dzisiejszym do rządu nankińskiego i do generała Ciang-Sue-Ljanga z propozycją stworzenia po obu stronach wielkiego Muru Chińskiego strefy neutralnej pod warunkiem jednak, że Chiny zgodzą się na wycofanie swych regularnych wojsk z prowincji Jehol.

W oficjalnych kołach w Tokio panuje przekonanie, że wycofanie wojsk Ciang-Sue-Ljanga z Jehol przyczyni-

łoby się do pacyfikacji tej prowincji wobec czego nie byłoby konieczne wojskowe operacje wojsk japońskich i mandżurskich na większą skalę.

Według informacji, otrzymanych z Tokio, znajduje się obecnie w prowincji Jehol 200.000 żołnierzy Ciang-Sue-Ljanga.

CHARBIN, (Pat). Rząd mandżurski postanowił posłać ultimatum do rządu nankińskiego w sprawie wycofania wojsk chińskich z Jehol o północy, a nie jak zamierzal w godzinach popołudniowych.

Rząd nankiński odrzucił żądanie. dem projekt stworzenia strefy neutralnej po obu stronach Muru Chińskiego.

Według oficjalnego komunikatu ataki japońskie na Nanjing zostały odparte. Miasto znajduje się w posiadaniu wojsk chińskich.

Zdrada chińskiego dowódcy. CZANGCZUN, (Pat). Dowódca ewakuacji obojczyków chińskich, działających na terenie prowincji Jehol, Liu-Kyue-Fang, przeszedł na stronę wojsk mandżurskich z 15.000 żołnierzami i już wziął udział w działaniach wojennych przeciw wojskom Ciang-Sue-Ljanga. Zdrada generała sprawiła wielkie wrażenie wśród jego dawnych kolegów.

Już 600 ofiar. PEKIN, (Pat). Według obliczeń władz wojskowych chińskich, w walkach pod Czaa-Yang Japończycy stracili około 300 żołnierzy zabitych i rannych, Chińczycy prawie tyleż. Dziś

Zmiana na stanowisku japońskiego attache wojskowego.



W sobotę wieczorem odbyło się w salo-nach attache wojskowego Poselstwa Japon-skiego w Warszawie posiedzenie dotychczas-owego attache ppłk. Hikosaburo Hata, który po kilkuletnim pobycie w Polsce powraca do Japonii. Na zdjęciu naszym widzimy ppłk. Hata i jego następcę mjr. Yanagitę wśród zaproszonych gości.

Japonja nie zamierza wycofać dyplomatów z Chin.

TOKJO, (Pat). Z kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych informują że rząd japoński nie zamierza wycofać swych dyplomatów z Chin. Rząd japoński poinformuje wkrótce ambasadorów mocarstw w Tokio, że Japonia nie pragnie prowadzić wojny na terytoriach położonych na południe od wielkiego Muru Chińskiego. Jest nawet gotowa do wycofania garnizonu z Szan-Hai-kwan, o ile Chińczycy dadzą konieczną gwarancję.

Patryotyczne manifestacje.

TOKJO, (Pat). Szczegółowy plan ofensywy w Dżehol został przedłożony cesarzowi przez księcia Ruzsima i szefów sztabu generalnego armii i marynarki. W całej Japonii, a w szczególności w Tokio, panuje wielkie podniecenie. Odbywają się patryotyczne manifestacje. Opinia publiczna całkowicie popiera zamierzenia kół wojskowych.

Pożyczka.

SZANGHAI, (Pat). Zapowiedziane wypuszczenie pożyczki ocalenia narodowego w wysokości 20 milionów dolarów. Pożyczka przez znaczną część na dalszą akcję w prowincji Dżehol.

Shaw na Dalekim Wschodzie.

PEKIN, (Pat). Marszałek Ciang-Sue-Liang głównodowodzący armiami chińskimi na froncie północnym, w wywiadzie z Bernardem Shaw, który zatrzymał się tu w swej podróży naokoło świata, oświadczył, że wojna w Japonii jest nieunikniona ze względu na obecne stosunki polityczne w Tokio. Dopóki obecny rząd japoński jest u władzy, nie może być mowy o uniknięciu wojny.

Projekt ustawy o ulgach dla rolnictwa uchwalili Rada Ministrów.

WARSZAWA, (Pat). Na posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem p. Premiera Prystora rozpatrzone i uchwalono szereg projektów ustaw. Rada Ministrów uchwaliła m. in. cztery projekty ustaw, związane z akcją oddłużeniową w rolnictwie. Są to mianowicie ustawy: 1) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, 2) o ułatwieniach dla instytucji kredytowych przysługujących dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, 3) o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw ziemskich, 4) w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne i o związaniu z tą ustawą rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty tych zobowiązań.

Pierwszy z tych projektów odnosi się również do zobowiązań hipotecznych ciężających na nieruchomościach miejskich.

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Wielkie jest zadłużenie rolnictwa. Mówi się nawet, że gdyby tak rząd zechciał ostry egzekwować swoje należności, nie dawał ulgi i odroczeń lecz zawsze wysyłał na licytację i sam kupował — to w bardzo krótkim czasie bez żadnych rewolucji, całkiem pokojowo i tania, stałby się jedynym właścicielem całej ziemi polskiej.

Właśnie Ministerstwo Skarbu zadło sobie ten wdzięczny trud obliczenia zadłużenia rolnictwa na dzień 1 października 1932 roku. Cyfry są całkiem świeże i dobrze obliczone. Na własnej skórze odczuwam, że ministerstwo skarbu umie liczyć.

Z tych obliczeń okazuje się, że ogólna suma zadłużenia rolnictwa na 1. 10. 1932 r. wynosiła 4 miliardy 621.6 milionów złotych. — Przeczeń zadłużenie długoterminowe wynosiło 2.542.8 mil. zł., w czem kredytu prywatnego było tylko 700 mil. zł., długoterminowego kredytu państwowego, udzielonego przez instytucje państwowe, 1.991.1 mil. zł., przez instytucje prywatne zaś — 646.7; ogólnie zadłużenie krótkoterminowe wynosiło: 1.724.8, w tem zadłużenie u osób prywatnych i kredyt towarowy — 800, w Banku Polskim 251.6, w prywatnym Instytucie Finansowym — 435, w państwowym zaś — 2382.

Osobną pozycję stanowią zadłużenie podatki i świadczenia, wynoszące ogółem 354 mil. zł., w czem podatki państwowe — 146, samorządowe — 73, składki ubezpieczeniowe — 135. Z powyższego zestawienia widać, że z ogólnej sumy zadłużenia rolnictwa — na kredyt długoterminowy przypada 55 proc., na kredyty krótkoterminowe — 37.3 proc., na zaś na podatki i świadczenia 7.7 proc. Na szcze-gółne podkreślenie zasługuje ten moment, że pożyczki długoterminowe, zaciągające rolnictwo wobec osób prywatnych wynoszą zaledwie 27.5 proc. całej sumy. Ma to duże znaczenie, szczególnie duże wobec naszej ustawy konwersyjnej z dnia 20 grudnia r. ub. Jak wiemy — zmniejszyła ona koszty pożyczek długoterminowych zaciąganych w instytucjach długoterminowego kredytu emisyjnego. Przecież ustawa konwersyjna obniżyła oprocentowanie tego rodzaju kredytu do 4 i pół proc., a okres umorzenia przedłużyła do 55 lat.

Samych procentów musi rolnictwo płacić rocznie około 500 milionów złotych.

Absurdy podatkowe są każdemu znane. Takim absurdem było ściąganie groszowych kwot przez skwestratorów. Bywały wypadki, że grozowa należność tak pęczniała od różnych kar za zwłokę i czynności egzekutora, że przestawała być należnością grozową i tworzyła całkiem pokątną sumkę złotych.

Tego już więcej nie będzie. Min. Skarba bowiem wydał okólnik, w którym wyraźnie zakazało zamiechać egzekucji należności poniżej 1 zł. Tego rodzaju należności będą doliczane do wymiarów bieżących.

Jakoś bez echa minęła bardzo znaczna zniżka w towarowej cenie kolejącej. A przecież według ostatnich obliczeń — zniżki te obniżyły wydatki rolnictwa, przemysłu i handlu na kwotę przeszło 40 milionów złotych rocznie.

Nowe zniżki specjalnie mają na celu przyśpieszyć z pomocą rolnictwu, oraz ruchowi budowlanemu. Dlatego obniżki, taryf objętych przewożeniem artykułów rolniczych, oraz te wyceny przemysłowe, które wchodzi w skład materiałów budowlanych. Specjalne ulgi na przemysł drzewny.

Polityka gospodarcza Rządu, zmierzająca między innymi do jak najdalszego popierania sił surowców krajowych jest systematycznie, choć nieco drogo, realizowana. Właśnie no-tujemy przelaz Monopoli solnego na dostawę 600.000 worków inianych. Dotychczas mo-nopol używał wyłącznie worków jutowych, sprowadzanych z zagranicy. Wprawdzie worki iniane są droższe, ale jako krajowe, w ogólnej kalkulacji, będą się polskiemu społeczeństwu lepiej opłacały.

Bieda mamy z tą Ameryką. Żąda płacenia długów zawała nasz rynek swoimi towarami a w zamian nie daje nic. Emigrantów nie przyjmuje, towarów nie kupuje i nas nie chce odczekać. Mówiliśmy już o różnych konferencjach, które chcą z tem skończyć. Jedynie nasz puch i pierze cieszą się tam pewnym uznaniem. Właśnie M. P. i H. wyzna-czyło kontyngent towaru w wysokości 200 tys. kg. — Ale to puch!

Nowa próba zamachu na prezydenta Roosevelta.

WASZINGTON, (Pat). „Washington Post” donosi o nowej próbie zamachu na prezydenta Roosevelta.

Według dziennika, policja wykryła w posyłce, adresowanej do Roosevelta, bombę. Odkrycia dokonano w biurze pocztowym, gdzie posyłkę nadano.

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

WASZINGTON, (Pat). Bomba,

Zangara dostanie 120 lat więzienia!

MIAMI, (Pat). Prokurator, który oskarżał Zangara, oświadczył, że wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawie zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa 2 wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa 4 osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia sześcioletnią 80 lat. Z tytułu 2 dodatkowych oskarżeń kara, wymierzona Zangarze, została zwiększona o 40 lat. Władze stanowe czyną już przygotowania wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy przewlekania

